

Sygnatura akt I C 1421/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 21 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący **SSR Ryszard Jaworski**

Protokolant Katarzyna Czerniawska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2014 r. w Oleśnicy sprawy

przy udziale stron:

powód **K. S.**

pozwany (...) **S.A.V. I. G.w W.**

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda K. S. na rzecz strony pozwanej kwotę 1.217,00zł tytułem kosztów procesu.

Z.

- kal 21 dni

21 stycznia 2014 r.

I C 1421/13

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego kwotę 6.289zł wskazując, że 21 lutego 2013r. miała miejsce kolizja drogowa, w której uszkodzony został należący do niego pojazd samochodowy stanowiący własność osoby trzeciej. Osoba ta na mocy umowy cesji z 20 czerwca 2013r. przekazała na rzecz powoda wszelkie prawa dotyczące odszkodowania należnego jej od ubezpieczyciela sprawcy wypadku.

Strona pozwana wypłaciła odszkodowanie, według sporządzonej przez siebie kalkulacji, w kwocie 3.726,54zł, a tymczasem kosztorys wykonany przez powoda określa ten koszt na 9.793,88zł. Dochodzona kwota stanowi zatem różnicę tych wartości powiększoną o koszty sporządzenia prywatnej kalkulacji na zlecenie powoda.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości (k.38) przyznając, że co do zasady odpowiada za skutki wypadku z udziałem pojazdu należącego do osoby, która zawarła z powodem umowę cesji wierzytelności. Równocześnie wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego oszacowano szkodę na 7.080,97zł i należność ta została wypłacona poszkodowanej.

Zdaniem strony pozwanej wypłacona przez nią należność wyczerpuje w całości roszczenie odszkodowawcze, co winno skutkować oddaleniem powództwa, a przedstawione przez powoda dowody w żaden sposób nie wykazują, by rzeczywista szkoda była wyższa.

W toku postępowania ustalono następujący stan faktyczny:

Niesporne między stronami jest, że w wyniku wypadku komunikacyjnego uległ uszkodzeniu pojazd należący do K. K.. Niesporne także jest, że pozwany ubezpieczyciel, jako odpowiadający za sprawcę wypadku w ramach OC – uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił wyliczone przez siebie odszkodowanie.

Strona pozwana wypłaciła poszkodowanej właścicielce pojazdu kwotę 3.354,43zł w dniu 28.02.13r, a następnie w dniu 12.04.13r. dalszą kwotę 3.726,54zł – łącznie 7.080,97zł.

Dowód:

decyzja o przyznaniu odszkodowania k. 52,54

wypłata należności k. 53,55

W dniu 20.06.13r. poszkodowana zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności z tytułu należności odszkodowawczych za objęte pozwem zdarzenie.

Dowód:

umowa przelewu k. 5

Na zlecenie powoda sporządzona została ocena techniczna uszkodzonego pojazdu oraz sporządzony kosztorys naprawy a także kalkulacja naprawy na kwotę 9.793,88zł.

Dowód:

ocena techniczna k. 8

kosztorys k. 11

kalkulacja końcowa k. 18

Za wykonanie powyższych czynności powód zapłacił 221,40zł.

Dowód:

faktura k. 14

Po wykonaniu tej kalkulacji powód zwrócił się do pozwanej o wypłatę dalszego odszkodowania, a strona pozwana pismem z 01.08.13r. odmówiła wypłaty wskazując, że prawidłowo wyceniła szkodę w toku postępowania likwidacyjnego.

Dowód:

zlecenie do wypłaty k. 21

dokonanie wypłaty k. 23

X X X

Odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku komunikacyjnego objętego żądaniem pozwu jest niesporna, a tym samym kwestia ta nie wymaga szerszego omówienia. Niesporne też jest, że pozwana wypłaciła poszkodowanej wyliczone przez siebie odszkodowanie za zniszczony samochód.

Sporna była jedynie wysokość wypłaconej kwoty, ale w tym zakresie ustalenia poczynione zostały w oparciu o przedstawione przez stronę pozwaną dowody wpłat. Wynika z nich, że istotnie (jak twierdzi powód) wypłacono należność w kwocie 3.726,54zł, ale też pozwana wydała drugą decyzję o wypłacie kolejnej kwoty 3.354,43zł, którą przełała właścicielce uszkodzonego pojazdu. Łącznie zatem suma wypłaconego odszkodowania wyniosła 7.080,97zł. W tym zakresie brak jest jakichkolwiek przesłanek do kwestionowania dokumentów będących podstawą ustaleń faktycznych, a zatem rozważania wymagała kwestia, czy odszkodowanie to rekompensowało w pełni wysokość poniesionej przez poszkodowaną szkody. W istocie niezaprzeczone jest przy tym, że powód nabył od poszkodowanej roszczenie o wypłatę dalszej części odszkodowania. Niezależnie też od tego powód przedłożył stosowną umowę zawartą z poszkodowaną o nabyciu tej wierzytelności – a tym samym należało przyjąć, że ma on legitymację do dochodzenia dalszej części roszczenia.

W tej zaś sytuacji przedmiotem oceny pozostawała tylko kwestia, czy wypłacone poszkodowanej odszkodowanie w pełni rekompensowało poniesioną szkodę. O ile bowiem było by zaniżone - to powodowi przysługiwało by prawo otrzymania dalszej jego części. Zatem - zgodnie z art. 6 kc - w niniejszym procesie powinien był wykazać jaka była rzeczywista wysokość szkody. Na tę okoliczność powód powołał tzw. prywatną opinię sporządzoną na jego zlecenie. Tezy z tego dokumentu wynikające nie zostały przyznane przez stronę pozwaną – która konsekwentnie zaprzeczała jakoby wysokość szkody była wyższa niż w dokonanej przez nią kalkulacji, a tym samym należało ocenić dowody przedstawione przez powoda w niniejszym procesie. W tym zaś zakresie należy stwierdzić, że jest to tzw. opinia prywatna, a taka opinia – nie ma waloru opinii biegłego sądowego. Tylko zaś taki dowód (opinia biegłego sądowego powołanego w danej sprawie) może stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, która wymaga wiadomości specjalnych (por. wyrok S.A. we Wrocławiu z 08.03.2013r; I ACa 141/12).

Taka opinia stanowi zatem tylko element stanowiska strony odnosząca się do problematyki procesu (por. wyrok S.A. w Warszawie z 27.10.11r. VI ACa 461/11).

Ocena wysokości szkody w pojeździe samochodowym ze swej istoty wymaga zaś wiadomości specjalnych i w tym zakresie strona dochodząca odszkodowania winna wykazać wysokość tej szkody przez posiłkowanie się opinią biegłego sądowego – co przekłada się na konieczność złożenia stosownych wniosków dowodowych. Brak jest podstaw do działania w tej sytuacji przez sąd z urzędu, gdyż naruszałoby to ogólną zasadę kontradiktoryjności procesu.

Skoro więc powód powołał się wyłącznie na opinię prywatną i nie złożył dalszych wniosków dowodowych – należało przyjąć, że nie wykazał w sposób należyty jakoby szkoda wyrządzona w pojeździe samochodowym na skutek wypadku z 21.02.13r. była wyższa niż należność już wypłacona poszkodowanej - a tym samym powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Ubocznie więc tylko można dodać – odnośnie pisma powoda, które wpłynęło 28.01.14r, a więc po wydaniu wyroku – że strony miały zgodę na wymianę pism procesowych (k.34akt), a niezależnie od tego przepis art. 207 § 3 kpc daje stronom możliwość składania wniosków dowodowych bez zgody przewodniczącego. Wniosek taki zaś nie został złożony.

Orzeczenie o kosztach ma swoje uzasadnienie w art. 98 kpc, a na zasądzone koszty składa się opłata skarbową od pełnomocnictw i wynagrodzenie pełnomocnika liczone w stawce minimalnej przewidzianej w § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłaty za czynności radców prawnych.